

W demokratycznym państwie prawnym zapewnienie zainteresowanym podmiotom możliwości udziału w procesach decyzyjnych jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązujące w Polsce, zarówno na poziomie ustawowym, jak i regulaminowym, przepisy dotyczące konsultacji publicznych nie przekładają się na skuteczność przeprowadzanych konsultacji oraz na jakość stanowionego prawa. Praktyka dowodzi bowiem, że często stanowią one swego rodzaju fasadę, a przeprowadzane na ich podstawie konsultacje mają charakter pozorny.

Grzegorz Makowski

Konsultacje publiczne – uregulowania prawne a praktyka

Konsultacje publiczne to sposób włączania obywateli w proces podejmowania decyzji. Jest to procedura, której celem jest wymiana opinii między decydentami a interesariuszami, mająca pomóc w przyjęciu racjonalnego, możliwie najlepszego rozstrzygnięcia. Jest skoordynowana i opiera się na ustalonych regułach¹. Konsultacje powinny być nie tylko formą partycypacji, ale także informowania społeczeństwa i grup zainteresowanych danym rozstrzygnięciem o jego sensie i możliwych konsekwencjach. Powinny być one prowadzone w dobrej wierze, udokumentowane, przejrzyste i nade wszystko responsywne, tj. partnerzy społeczni powinni otrzymać od decydentów informację zwrotną o tym, jak ich udział w podejmowaniu decyzji wpłynął na jej ostateczny kształt. Jednocześnie konsultacje publiczne nie pozbawiają decydentów prawa do podejmowania ostatecznych rozstrzygnięć i nie zwalniają z odpowiedzialności za nie.

WZROST ZAINTERESOWANIA KONSULTACJAMI

Problematyka konsultacji publicznych jest często przedmiotem badań i analiz. Jest to m.in. efekt polityki unijnej i napływu

środków europejskich do Polski. Unia wymaga, żeby jej decyzje i programy wsparcia były wdrażane przy aktywnym udziale różnych partnerów społecznych². Bywa, że pieniądze unijne są przeznaczane bezpośrednio na rozwijanie partycypacji publicznej, czego przykładem może być realizowany w latach 2010–2014 projekt „Decydujmy razem”³.

Inną przyczyną jest rosnąca pozycja organizacji pozarządowych⁴. Dla tych środowisk otwartość procesów decyzyjnych, a więc i propagowanie rozwiązań (w szczególności konsultacji publicznych), dzięki którym obywatele mogą uczestniczyć w podejmowaniu decyzji, to jeden z zasadniczych celów działania.

Także politycy i urzędnicy coraz częściej dostrzegają wartość i potrzebę podejmowania dialogu z obywatelami. Choć bywa,

² B. Przybylska-Maszner, *Rola organizacji pozarządowych w realizacji celów wynikających ze strategii lizbońskiej*, seria „Opinie i Ekspertyzy” nr OE-114, Kancelaria Senatu RP, 2009; T. Grosse, *Strategia lizbońska a rozwój sektora pozarządowego w Polsce*, seria „Opinie i Ekspertyzy” nr OE-113, Kancelaria Senatu RP, 2009.

³ Zob. <http://decydujmyrazem.pl> [dostęp 1 października 2014 r.].

⁴ *Organizacje pozarządowe i władza publiczna*, G. Makowski, T. Schimaneck (red.), ISP, Warszawa 2008.

¹ D. Długosz, J. Wygnański, *Obywatele współdecydują. Przewodnik po partycypacji społecznej*, Warszawa 2005.

że wciąż są oni do tego „przymuszani”. Przykładem takiej sytuacji były protesty przeciwko podpisaniu przez Radę Ministrów międzynarodowej umowy ACTA w 2012 r. Dodatkowym skutkiem tych protestów było przyjęcie przez rząd kilku przełomowych rozwiązań dotyczących konsultacji (w szczególności tzw. siedem zasad konsultacji, które zostały opracowane przez pozarządowych ekspertów współpracujących z Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji; patrz tabela). O tym, że kwestia konsultacji staje się coraz ważniejsza dla decydentów, świadczy chociażby nowy Regulamin pracy Rady Ministrów z 29 października 2013 r. (M.P. poz. 979). Akt ten porządkuje procedury konsultacyjne dotyczące decyzji rządowych, nadaje też konsultacjom wyższą rangę w porównaniu z poprzednimi wersjami regulaminu.

PODSTAWY PRAWNE KONSULTACJI PUBLICZNYCH

W Polsce istnieje rozbudowane instrumentarium prawne dające podstawy prowadzenia różnego rodzaju procesów konsultacyjnych. Konsultacje mogą być bez przeszkód organizowane na różnych szczeblach – rządowym, parlamentarnym, samorządowym. Konsultacje, choć bez specyficznych podstaw prawnych, *de facto* może także prowadzić i prowadzi również Prezydent RP. Przykładem może być cykl debat na temat samorządów czy prawa o stowarzyszeniach, których rezultatem są inicjatywy ustawodawcze⁵. Mogą w nich uczestniczyć różne podmioty – od indywidualnych obywateli przez organizacje pozarządowe do związków zawodowych czy organizacji pracodawców (które zresztą mają w tym względzie szczególną pozycję z uwagi na poświęcone im ustawodawstwo). Konsultacje mogą dotyczyć wszelkich typów rozstrzygnięć – legislacyjnych lub politycznych (w sensie „polityki publicznej”), tj. planów, programów, strategii. Przepisy dotyczące konsultacji nie tworzą jednak spójnego systemu.

Mechanizmy konsultacyjne (podobnie jak inne formy partycypacji obywateli w procesach decyzyjnych) są osadzone w Konstytucji RP. Artykuł 4 ustawy zasadniczej stanowi, że naród (obywatele) sprawuje władzę przez swoich reprezentantów (zasada demokracji przedstawicielskiej) lub bezpośrednio (zasada demokracji bezpośredniej). Warto również wskazać zasady: demokratycznego państwa prawnego, zaufania obywateli do państwa (art. 2), społeczeństwa obywatelskiego (art. 12), dialogu społecznego (preambuła i art. 20) oraz subsydiarności (preambuła)⁶. Wymienione regulacje konstytucyjne wskazują z jednej strony na potrzebę otwartości władzy na dialog, a z drugiej strony uprawomocniają oczekiwania i dążenia obywateli do bezpośredniego włączania się w procesy podejmowania decyzji publicznych – także przez konsultacje.

Poza uregulowaniami konstytucyjnymi, wśród najistotniejszych podstaw prawnych dotyczących konsultacji, są te, które wiążą się z decyzjami rządowymi (w szczególności z rządowym procesem legislacyjnym). To właśnie na szczeblu rządowym zapada gros najważniejszych rozstrzygnięć politycznych. Wśród podstaw prawnych konsultacji publicznych na tym etapie prac prawodawczych należy wskazać przede wszystkim art. 7 ust. 4 ustawy z 8 sierpnia 1996 r. o Radzie Ministrów (Dz.U. z 2012 r. poz. 392, ze zm.) oraz art. 38 ustawy z 4 września 1997 r. o działaniach administracji rządowej (Dz.U. z 2013 r. poz. 742, ze zm.), które zobowiązują rząd i poszczególnych ministrów do współdziałania przy realizacji polityki państwa z samorządem terytorialnym,

przedstawicielami środowisk zawodowych i twórczych oraz z organizacjami społecznymi. Tryb przeprowadzania konsultacji dotyczących projektów rządowych został określony przepisami regulaminu pracy Rady Ministrów.

Do istotnych regulacji należą również: ustawa z 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. z 2014 r. poz. 167), ustawa z 23 maja 1991 r. o organizacjach przedsiębiorców (Dz.U. nr 55, poz. 235, ze zm.), ustawa z 6 lipca 2001 r. o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego (Dz.U. nr 100, poz. 1080, ze zm.), a także ustawa z 6 maja 2005 r. o Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego oraz o przedstawicielach Rzeczypospolitej Polskiej w Komitecie Regionów Unii Europejskiej (Dz.U. nr 90, poz. 759). Ich znaczenie polega na tym, że tworzą one szczególne rozwiązania instytucjonalne, tj. Komisję Trójstronną oraz Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. Są adresowane do specyficznych, silnych grup – organizacji pracowników i pracodawców oraz reprezentantów władz lokalnych. Wiele decyzji rządu musi zostać poddanych konsultacjom w tych gremiach.

Jeśli chodzi o poziom rządowy, należy też wspomnieć o „branżowych” aktach prawnych tworzących mniej lub bardziej zaawansowane instytucje konsultacyjne. Na ich podstawie funkcjonują na przykład takie ciała, jak Rada Pomocy Społecznej, Krajowa Rada Oświatowa, Naczelna Rada Zatrudnienia czy Rada ds. Zrównoważonego Rozwoju. Szczególne znaczenie ma ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2010 r. nr 234, poz. 1536, ze zm.), na mocy której przy ministrze właściwym do spraw polityki społecznej funkcjonuje Rada Działalności Pożytku Publicznego. Ma ona charakter trójstronny (była zresztą tworzona na wzór Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych). Zasiadają w niej przedstawiciele rządu, samorządu i organizacji pozarządowych.

Regulacje dotyczące konsultacji znajdują się też w regulaminach Sejmu i Senatu. W trakcie posiedzeń komisji i podkomisji mogą mieć miejsce konsultacje z uczestniczącymi w nich podmiotami, a przepisy art. 34 uchwały z 30 lipca 1992 r. Regulaminu Sejmu RP (M.P. nr 26, poz. 185) i art. 79a uchwały z 23 listopada 1990 r. Regulaminu Senatu RP (M.P. z 1991 r. nr 2, poz. 11) mówią o tym, że powinno się skierować do konsultacji społecznych projekty ustaw w szczególności, gdy ich przeprowadzenie wynikałoby z innych przepisów. Warto wspomnieć także o ustawie z 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingsowej w procesie stanowienia prawa (Dz.U. nr 169, poz. 1414, ze zm.). Daje ona pewne podstawy udziału (głównie w rządowym i parlamentarnym procesie legislacyjnym, włączając w to również konsultacje) lobbystów zawodowych i niezawodowych w tworzeniu przepisów ustaw i rozporządzeń.

Ustawy samorządowe zarówno tworzą obowiązki prowadzenia konsultacji, np. w sprawie zmiany granic gminy czy tworzenia jednostek pomocniczych (art. 4a i 5 ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. z 2013 r. poz. 594, ze zm., dalej u.o.s.g.), jak i dają szerokie możliwości fakultatywnego stosowania konsultacji w każdej sprawie ważnej z punktu widzenia wspólnoty samorządowej (art. 5a u.o.s.g.). Podobne przepisy istnieją w pozostałych dwóch ustawach samorządowych, dotyczących powiatu i województwa. Na podstawie przepisów u.o.s.g. mogą być tworzone stałe ciała konsultacyjne, np. młodzieżowe rady gminy czy rady seniorów (art. 5b i 5c u.o.s.g.). Z kolei na podstawie przepisów art. 38a ustawy z 5 czerwca 1998 o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2013 r. poz. 595, ze zm.) powstają komisje bezpieczeństwa i porządku, w których konsultowane są lokalne polityki w zakresie bezpieczeństwa publicznego.

Przykładem regulacji obowiązków konsultacyjnych może być też ustawa z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji

⁵ Forum Debaty Publicznej przy Prezydencie RP, <http://www.prezydent.pl/dialog/fdp/kontakt/> [dostęp 1 października 2014 r.].

⁶ G. Makowski, *Przegląd prawnoinstytucjonalnych ram konsultacji społecznych na poziomie samorządu terytorialnego* [w:] *Prawo a partycypacja publiczna. Bilans monitoringu 2012*, P. Sobiesiak-Penszko (red.), ISP, Warszawa 2013, s. 29.

o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2013 r. poz. 1235, ze zm.), obligująca samorządy do konsultowania z mieszkańcami i organizacjami społecznymi poszczególnych decyzji i całej polityki publicznej dotyczącej ochrony środowiska naturalnego na danym terenie. Także ustawa z 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz.U. z 2009 r. nr 84, poz. 712, ze zm.) tworzy tzw. komitety monitorujące, w których uzgadniane są sposoby dystrybucji środków unijnych w województwach. Jednym z dotyczących tego zagadnienia aktów prawnych jest ustawa z 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz.U. z 2014 r. poz. 715), na podstawie której tworzone są lokalne ciała konsultacyjne opiniujące decyzje samorządów związane z promocją sportu i wychowaniem fizycznym. Na szczeblu samorządowym niebagatelne znaczenie ma ustawa z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz.U. z 2014 r. poz. 1118, ze zm.). Na podstawie jej przepisów (art. 5, 5a, 5b i rozdz. 6) samorządy wszystkich szczebli są zobowiązane do prowadzenia konsultacji dotyczących programów współpracy z organizacjami, projektów aktów prawa miejscowego, mających wpływ na sytuację organizacji, tworzenia jednostek wspierających rozwój sektora pozarządowego na poziomie lokalnym oraz tworzenia lokalnych rad działalności pożytku publicznego.

Warto podkreślić kontrast między rozbudowanymi regulacjami a praktyką ich stosowania – liczne przepisy prawne tworzą rozmaite instrumenty konsultacyjne, jednak w życiu społecznym nie są one efektywnie wykorzystywane.

KONSULTACJE W PRAKTYCE

Aż 70% Polaków jest przekonanych, że nie ma wpływu na sprawę państwa, a blisko połowa (47%) – nawet na sytuację w swoim mieście czy gminie. Jest to m.in. skutkiem fasadowości różnych mechanizmów partycypacyjnych, w tym również konsultacji publicznych⁷. Najaktywniejsi partnerzy społeczni – związki zawodowe, organizacje pracodawców czy organizacje pozarządowe – wprost wyrażają niezadowolenie z funkcjonowania instytucji dialogu z władzą.

Przejawem owego niezadowolenia były wspomniane protesty przeciwko międzynarodowej umowie ACTA. Rząd nawet poddał konsultacjom ten dokument, zawęził je jednak wyłącznie do typowych interesariuszy (w tym konkretnym przypadku – organizacji twórców), prezentujących dość jednostronną opinię na ten temat, a wyłączył niemal całkowicie inne zainteresowane tą sprawą środowiska. Inną ilustracją kryzysu konsultacji był bojkot obrad Komisji Trójstronnej ogłoszony przez związki zawodowe w 2013 r., których przedstawiciele uznali, że ta forma dialogu z rządem jest nieefektywna. O problemach „trójstronnego” modelu konsultacji publicznych między pracodawcami, pracownikami a rządem mówi się już od dłuższego czasu. Reakcją związkowców można traktować jako symptom dysfunkcji, na które składają się m.in. niska reprezentatywność uczestników dialogu społecznego, słabość merytoryczna i inercja (formuła niedopuszczająca głosów spoza relatywnie wąskiego grona interesariuszy⁸).

Na przełomie 2009 i 2010 roku Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zleciło realizację badań, które miały na celu ustalenie, jaka jest efektywność konsultacji publicznych⁹. Analizie poddano

⁷ M. Feliksiak, *Opinie o demokracji. Raport z badań*, CBOS, Warszawa 2014.

⁸ J. Gardawski, *Dialog społeczny w Polsce. Teoria, historia, praktyka*, MPIPS / SGH, Warszawa 2009, s. 246–248.

⁹ *Raport końcowy z badania efektywności mechanizmów konsultacji społecznych*, MPIPS, 2011, http://www.pozytek.gov.pl/files/Biblioteka/raport_efekt_konsult.pdf [dostęp 1 października 2014 r.].

wszystkie szczeble władzy i różne procesy decyzyjne. Stwierdzono m.in., że instytucje publiczne często unikają konsultacji lub pozorują ich prowadzenie – głównie ze względu na krótki czas, w jakim muszą podejmować decyzje, oraz ograniczenia budżetowe. Po stronie partnerów społecznych natomiast stwierdzono częsty brak przygotowania merytorycznego, koncentrację wyłącznie na wąskim interesie swojej grupy. Zarówno decydentom, jak i uczestnikom brakuje „treningu” i podstawowej wiedzy o tym, jak organizować konsultacje i jak efektywnie wymieniać się poglądami, a nawet zasadniczej wiedzy o tym, czemu właściwie one służą. Społeczeństwo jest przekonane, że konsultacje stanowią formę wymuszania konkretnego stanowiska – jeśli nie udaje się go uzyskać, to pojawia się przekonanie, że konsultacje zawiiodły.

Z kolei badania Instytutu Spraw Publicznych z 2011 r., koncentrujące się na poziomie lokalnym, wykazały, że, co prawda, blisko połowa samorządów szczebla gminnego przeprowadza w jakiejś formie konsultacje publiczne z mieszkańcami, ale najczęściej przy wykorzystaniu form biernych (np. ankiety), przypominających referendum czy głosowanie za jakąś opcją, a nie działań bardziej angażujących, interaktywnych¹⁰.

W obu przywołanych badaniach zwraca się uwagę na to, że nawet, jeśli konsultacje są przeprowadzane, często mają charakter rytualny – uczestnicy nie otrzymują informacji zwrotnych, ich wyniki nie są opracowywane i w zasadzie trudno stwierdzić, jaki jest ich faktyczny wpływ na ostateczny kształt decyzji.

JAK POPRAWIĆ KONSULTACJE?

W konsultacje warto inwestować i rozwijać ich mechanizmy. W bardziej okrzepłych, zachodnich demokracjach są one standardowym narzędziem wspierającym procesy decyzyjne i przyczyniającym się do tego, że rozstrzygnięcia legislacyjne oraz polityka publiczna są szerzej akceptowalne, bardziej zrozumiałe i efektywne.

Dysponujemy w Polsce wieloma instytucjonalno-prawnymi rozwiązaniami pozwalającymi na inicjowanie konsultacji publicznych. W związku z tym – przynajmniej teoretycznie – różnorodne grupy interesariuszy mogą próbować znaleźć najdogodniejszy dla siebie kanał komunikacji z decydentami. Z drugiej strony jednak duża liczba rozwiązań i brak synergii między nimi powodują chaos i trudności w dostępie do procesu decyzyjnego. Przeciętny obywatel bądź organizacja społeczna zainteresowani konsultacjami w określonej sprawie zwykle nie wiedzą, jak korzystać z istniejących uprawnień. Odnalezienia się w gąszczu przepisów i instytucji nie ułatwia polityka informacyjna urzędów.

Co więcej, po obu stronach stołu konsultacji często brakuje wiedzy i umiejętności, jak je organizować i prowadzić oraz jak w nich efektywnie uczestniczyć. Powoduje to niechęć do uruchamiania tej procedury lub stosowanie wyłącznie pasywnych technik (plebiscytów, zapytań, jednokierunkowej korespondencji itp.). Brak wiedzy o konsultacjach, ich funkcjach i korzyściach, ale też i kosztach (finansowych i organizacyjnych) skutkuje brakiem motywacji do ich inicjowania, a po stronie partnerów społecznych – frustracją i niezrozumieniem. Nie rozwija się też elektronicznych form prowadzenia konsultacji – wprawdzie w 2014 r. uruchomiono rządową platformę konsultacji publicznych¹¹, jednak rząd nie wykorzystuje wystarczająco tego narzędzia, nie promuje go ani nie informuje szerzej o możliwości włączania się w proces podejmowania decyzji tą drogą.

¹⁰ T. Kazmierczak, *Udział mieszkańców w zarządzaniu usługami publicznymi [w:] Dyktat czy uczestnictwo*, A. Olech (red.), ISP, Warszawa 2012, s. 82.

¹¹ <http://konsultacje.gov.pl>.

Warto też zauważyć, że podstawy prawne i instytucjonalne konsultacji publicznych, zwłaszcza na najistotniejszym etapie (rządowych prac legislacyjnych), są słabe. O tym, jak prowadzić konsultacje, decyduje w największej mierze regulamin pracy Rady Ministrów, który może być dowolnie zmieniany przez kolejne ekipy. Co prawda, ewolucja tych przepisów w ostatnich latach przybrała obiecujący kierunek. Zmiany regulaminu w 2010 i 2013 r. uporządkowały tryb i podniosły rangę konsultacji publicznych na poziomie rządowym. Przepisy rangi regulaminu są jednak stosunkowo łatwe do zmiany. Stąd też środowiska eksperckie i pozarządowe postulują uregulowanie zagadnień związanych z konsultacjami publicznymi w jednej ustawie.

Uregulowanie ustawowe konsultacji dotyczących procesu decyzyjnego powinno mieć systemowy charakter i dotyczyć również wszystkich szczebli i form udziału obywateli w podejmowaniu decyzji. W ten sposób można byłoby zapewnić względną stabilność mechanizmowi konsultacji publicznych. Pomogłoby też ustanowić spójne standardy udziału w konsultacjach. Istnieje bowiem w tym zakresie nie do końca uzasadnione zróżnicowanie uprawnień różnych partnerów społecznych. Przykładowo, związki zawodowe i organizacje pracodawców w wielu sprawach mają zagwarantowane 30 dni na wyrażanie opinii i wiele innych przywilejów w dialogu z władzą, podczas gdy dla innych partnerów społecznych standardowy termin (również często niedotrzymywany) na wyrażanie opinii to 14 dni. Ustawa o konsultacjach publicznych pozwoliłaby też uniknąć konfliktu między transparentnością procesu konsultacji a ochroną danych osobowych. Już dziś interesariusze, którzy starają się wpływać na kształt rozstrzygnięć, przesyłając opinie, domagają się utajnienia personaliów. Godzi to jednak w zasadę transparentności. Jednocześnie zdarzają się już decyzje uwzględniające żądania ochrony danych osobowych w trakcie konsultacji publicznych. Taka sytuacja wystąpiła przy okazji prac nad rządowymi projektami ustaw deregulacyjnych (w latach 2012–2013)¹². Żeby tego rodzaju

¹² Stało się to przy okazji prac nad rządowymi projektami ustaw o ułatwieniu dostępu do wykonywania niektórych zawodów regulowanych oraz o ułatwieniu dostępu do wykonywania zawodów finansowych, budowlanych i transportowych. Przypadek ten został opisany w rapor-

Tabela. Siedem zasad konsultacji

Dobra wiara	Konsultacje prowadzone są w duchu dialogu obywatelskiego. Strony słuchają się nawzajem, wykazując wolę zrozumienia odmiennych racji.
Powszechność	Każdy zainteresowany tematem powinien móc dowiedzieć się o konsultacjach i wyrazić w nich swój pogląd.
Przejrzystość	Informacje o celu, regulach, przebiegu i wyniku konsultacji muszą być powszechnie dostępne. Jasne musi być, kto reprezentuje jaki pogląd.
Responsywność	Każdemu, kto zgłosi opinię, należy się merytoryczna odpowiedź w rozsądnym terminie, co nie wyklucza odpowiedzi zbiorczych.
Koordinacja	Konsultacje powinny mieć gospodarza odpowiedzialnego za konsultacje tak politycznie, jak i organizacyjnie. Powinny one być odpowiednio umocowane w strukturze administracji.
Przewidywalność	Konsultacje powinny być prowadzone od początku procesu legislacyjnego. Powinny być prowadzone w zaplanowany sposób i na podstawie czytelnych reguł.
Poszanowanie interesu ogólnego	Choć poszczególni uczestnicy konsultacji mają prawo przedstawiać swój partykularny interes, to ostateczne decyzje podejmowane w wyniku przeprowadzonych konsultacji powinny reprezentować interes publiczny i dobro ogólne.

Źródło: Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji, https://mac.gov.pl/files/7_zasad_30-04.pdf [dostęp: 1 października 2014 r.]

kontrowersje nie pojawiały się, prawo do ochrony prywatności w związku z udziałem w publicznych konsultacjach powinno być uregulowane przepisami rangi ustawy.

PODSUMOWANIE

Obowiązujące w Polsce przepisy prawne nie tworzą spójnego systemu gwarantującego skuteczne przeprowadzenie konsultacji publicznych. Regulacje te wymagają uporządkowania, ujednolicenia, a w niektórych obszarach także uzupełnienia i wzmocnienia (np. odnośnie do konsultacji rządowych projektów aktów prawnych i innych decyzji). Potrzebne jest również podjęcie działań edukacyjnych skierowanych do decydentów (zwłaszcza urzędników koordynujących prace nad projektami aktów prawnych czy innych dokumentów – planów, programów, strategii) podnoszących ich wiedzę i kompetencje w zakresie organizowania konsultacji, a także motywację do ich inicjowania. Z drugiej strony partnerzy społeczni również potrzebują, jeśli nie działań edukacyjnych (które ze względu na skalę byłyby trudne do przeprowadzenia), to informacji o tym, jak uczestniczyć w konsultacjach. Do tego należy dodać potrzebę zapewniania transparentności procedur decyzyjnych, co jest warunkiem *sine qua non* udziału partnerów społecznych w różnego rodzaju procedurach konsultacyjnych.

cie Fundacji im. Stefana Batorego nt. jakości procedur oceny skutków regulacji i konsultacji publicznych rządowych projektów aktów prawnych. Publikacja raportu jest przewidziana na grudzień 2014 r.

Dr Grzegorz Makowski – dyrektor programu „Odpowiedzialne państwo” Fundacji im. Stefana Batorego, adiunkt w Instytucie Polityk Publicznych Collegium Civitas.



BIURO ANALIZ SEJMOWYCH

Wydawca:

Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu służy eksperckim wsparciem posłom i organom Sejmu.

Wydaje m.in.: „Infos”, „Studia BAS”, „Zeszyty Prawnicze BAS”, „Przed pierwszym czytaniem”.

„Infos” – w zwięzłej formie podejmuje aktualne zagadnienia istotne dla polskiego społeczeństwa i gospodarki.

Projekt graficzny:

Wydawnictwo Sejmowe dla Biura Analiz Sejmowych

ul. Zagórna 3, 00-441 Warszawa, tel. 22 694 17 27, faks 22 694 10 05, www.bas.sejm.gov.pl

Bogdan Żukowski

Redakcja:

Jolanta Adamiec, Jakub Borawski (redaktor naczelny), Ewelina Gierach, Mirosław Gwiazdowicz, Justyna Osiecka-Chojnacka, Albert Pol, Łukasz Żołądek (sekretarz redakcji)

Kontakt:

tel. 22 694 18 17, 22 694 17 53, e-mail: lukasz.zoladek@sejm.gov.pl